

Prof. dr hab. Maria Beisert
Wydział Psychologii i Kognitywistyki
Uniwersytet im. A. Mickiewicza
w Poznaniu

Poznań, 02.05. 2022r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Marty Dory

pt.:

Eros wykluczony. Psychologiczna problematyka zdrowia u osób o nienormatywnych tożsamościach i zachowaniach seksualnych.

1. Uwagi wstępne.

Pani mgr Marta Dora w swojej rozprawie doktorskiej przedstawiła osiągnięcie, który wpisuje się w szeroki nurt badań nad naturą seksualności człowieka i jej przejawami. Szczegółowym i wybranym obszarem zainteresowań Doktorantki stała się seksualność osób o nienormatywnych tożsamościach i zachowaniach seksualnych. Dyskurs przewijający się przez cały cykl artykułów ma jednak znacznie szerszy zasięg. Toczy się wokół statusu seksuologii jako nauki, definiowania seksualności człowieka i jej elementów składowych oraz sposobów decydowania o treści i zasięgu normy seksuologicznej. Całość podporządkowana jest tezie o konieczności traktowania tej dziedziny nauki o specyficznej cesze kondycji ludzkiej jako obszaru wymagającego ciągłej transformacji w zmieniającej się rzeczywistości przy jednoczesnym respektowaniu względnie stałych biologicznych ram. Jeśli tak się nie dzieje, część społeczeństwa (w tym wypadku grupy mniejszościowe) podlega wielokrotnemu wykluczeniu ze wszystkimi jego negatywnym skutkami, nie tylko tymi ściśle związanymi z naruszeniem zdrowia seksualnego.

2. Charakterystyka osiągnięcia naukowego.

Zgodnie z warunkami wyszczególnionymi w art. 187.1. ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. (Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce) rozprawę doktorską może stanowić praca pisemna będąca zbiorem opublikowanych i powiązanych tematycznie artykułów naukowych. Stąd ocenie poddano: poszczególne elementy cyklu (co do treści i formy),

związki między nimi oraz wartość dodaną, wynikłą z połączenia kilku prac w zwartą całość.

Cykl, który stanowi przedmiot rozprawy doktorskiej, składa się z sześciu artykułów opatrzonych wspólnym tytułem: *Eros wykluczony. Psychologiczna problematyka zdrowia u osób o nienormatywnych tożsamościach i zachowaniach seksualnych* opublikowanych w okresie 2015 – 2021. Należą do nich:

- 1) Mijas, M., Dora, M., Dobroczyński, B. (2015). Terapia z biseksualnym klientem – wybrane zagadnienia. *Seksuologia Polska* 13(1), 19-30. DOI: 10.5603/19-30.
- 2) Grabski, B., Dora, M., Iniewicz, G., Mijas, M., Muldner-Nieckowski, Ł. (2018). Specyfika funkcjonowania seksualnego kobiet utrzymujących kontakty seksualne z kobietami. *Psychiatria Polska* 52(6), 1075–1085. DOI: <https://doi.org/10.12740/PP/OnlineFirst/75109>.
- 3) Mijas, M., Koziara, K., Dora, M. (2017). Stygmatyzacja związana z HIV a zdrowie zakażonych osób i postawy wobec wykonywania testów. *Seksuologia Polska* 15(2), 73-80. DOI: 10.5603/73-80.
- 4) Dora, M., Mijas, M., Dobroczyński, B. (2019). Kryteria zaburzeń parafilnych w DSM-5 wobec asfiksji autoerotycznej i pozaseksualnej formy ograniczania dopływu tlenu. *Psychiatria Polska* 53(5), 1103–1112. DOI: <https://doi.org/10.12740/PP/OnlineFirst/78166>.
- 5) Dora, M., Grabski, B., Dobroczyński, B. (2020). Dysforia płciowa, niezgodność płciowa i nonkonformizm płciowy w adolescencji – zmiany i wyzwania diagnostyczne. *Psychiatria Polska Online First* 162, 1-15. DOI: <https://doi.org/10.12740/PP/OnlineFirst/113009>.
- 6) Dora, M., Dobroczyński, B. (2021). Kto ma problem z chemseksem? Tożsamość jako brakujące ogniwo usług pomocowych dla mężczyzn problemowo używających substancji psychoaktywnych w celach seksualnych. *Psychiatria Polska Online First* 251, 1–17. DOI: <https://doi.org/10.12740/PP/OnlineFirst/140141>.

Artykuły ukazały się w specjalistycznych czasopismach o zasięgu krajowym. Wkład współautorski Doktorantki w przygotowanie publikacji waha się w granicach 20% - 75%, przy czym w połowie z nich Jej nazwisko wymieniono na pierwszym miejscu.

Każdy artykuł poświęcony jest innemu, szczegółowemu wątkowi seksualności, omówionemu i podanemu krytycznej analizie. Przedstawienie różnych aspektów seksualności wybranej grupy, jest przede wszystkim okazją do stawiania ważnych

pytań związanych z definiowaniem seksualności, doбором kryteriów dla określania granic normy i patologii seksualnej oraz do wskazania na czynniki (pozanaukowe), które ten proces kształtują. Każdy artykuł jest zbudowany na podobnej zasadzie, gdzie postawiona na początku teza podlega dokumentowaniu (za pomocą licznych wyników badań), by proces ten doprowadził do jej weryfikacji i do refleksji nad zaproponowanymi wnioskami. Rozwiązanie to skutkuje poszerzeniem granic rozumienia seksualności człowieka, wiąże się z wyjściem poza perspektywę behawioralną oraz akcentuje gratyfikującą funkcję doświadczeń seksualnych i afirmatywną wobec nich postawę. Z tego powodu każdą, oddzielną część cyklu uznaję za wartościową poznawczo ze względu na podjęty temat, sposób jej konstrukcji oraz twórcze konkluzje.

Artykuły wchodzące w skład cyklu nie są zbiorem przypadkowo zestawionych prac, ale przemyślanym zamierzeniem podporządkowanym wyraźnym celom. Autorka zamierzała zidentyfikować, uporządkować i poddać analizie kluczowe problemy jakie pojawiają się na styku psychologii i seksuologii, wskazać praktyczne konsekwencje istniejących w tym obszarze braków oraz wykorzystać odkrycia teoretyczne w procesie pomagania osobom o mniejszościowych preferencjach seksualnych.

Kryterium doboru tych wątków wyjaśnia sama Autorka wskazując na to, że koncentrowała się na opisie seksualności takich grup, które, ze względu na jej cechy, podlegają wykluczeniu, cierpiąc i tracąc zdrowie a ostatecznie ryzykując brakiem lub ograniczeniem pomocy terapeutycznej, jeśli o nią występują. Te trzy tematy: wykluczenie, spadek dobrostanu i wątpliwe działania specjalistyczne wobec osób o nienormatywnych tożsamościach i zachowaniach seksualnych spajają cykl pojedynczych opracowań w jedną całość. Tyle od Autorki. Z perspektywy recenzentki wskazać należy na jeszcze inne argumenty dokumentujące związek między częściami cyklu. Przede wszystkim związek ten wynika z oparcia całości na spójnym, strukturalnym modelu seksualności człowieka, gdzie autoidentyfikacja seksualna opiera się na tożsamości seksualnej, orientacji, preferencjach i roli płciowej, znajdując ostateczny wyraz w realizacji seksualnej. Poszczególne elementy cyklu zajmują się więc nieprzypadkowo wybranymi zagadnieniami, które reprezentują wszystkie części opisanego modelu. Po drugie związek ten podkreśla fakt traktowania seksualności jako niezbywalnej cechy kondycji ludzkiej, o których elementach człowiek może decydować tylko w pewnych granicach, akceptując to, co od niego niezależne i oczekując od innych (głównie specjalistów) wiedzy w zakreślaniu granic ich ochrony.

Po trzecie wreszcie całość jest krytycznie omawiana przy użyciu tej samej treściowej płaszczyzny: decyzji definicyjnych zawartych w DSM-5 oraz ICD-11. Te argumenty wspierają tezę o jednolitej naturze przedstawionego osiągnięcia naukowego, którą Autorka udowodniła już wcześniej samodzielnie.

Trzecią sprawą, którą należy podjąć jest wskazanie na wartość dodaną wynikłą z istnienia cyklu. Synteza jest czymś więcej niż sumą poszczególnych elementów. W tym wypadku jest wyprowadzonym z nim autorskim wnioskiem, twórczym i odkrywczym elementem, wyjściem poza dane i poza konstatację istnienia wspólnego mianownika. O tej nowej wartości decyduje i dojrzałość syntezy i jej treść. Dojrzałość łatwo zauważyć czytając omówienie pracy. Stanowi o niej: łączenie ze sobą pozornie niezwiązanych problemów, pozwalające na ujęcie ich w nowej perspektywie; sposoby operacjonalizowania zagadnień seksualnych (np. przyczynowe vs objawowo-behawioralne) oraz sprawne poruszanie się na osi szczegół-uogólnienie, gdzie problemy szczegółowe (czasami o kluczowym znaczeniu) traktowane są jako ekwiwalent konkretny ważnych uogólnień. Z elementów treściowych warto podkreślić wnioski (niekoniecznie sformułowane *expresis verbis*) o emancypacyjnej funkcji seksuologii jako nauki, o trudnościach związanych z oddzieleniem danych naukowych od wpływów kulturowych, o dowolności posługiwania się ukrytymi kryteriami politycznymi czy religijnymi przez gremia naukowe decydujące o definiowaniu zjawisk seksualnych oraz o ciągłej transformacji, której podlega seksualność człowieka i opisująca ją dziedzina (dziedziny) nauki.

Dwie sprawy, związane z ideą nadawania tytułu doktora, bazującego na opracowaniu i publikowaniu cyklu prac zamiast na przedstawieniu pracy zwartej, budzą moją wątpliwość. Pierwsza dotyczy kryterium oceniania samodzielności a w szczególności wkładu własnego w przedstawione osiągnięcie. Tytuł doktora nadawany jest konkretnej osobie i jest jej dobrem osobistym. W przypadku przedstawienia pracy o charakterze monograficznym związek między wkładem autorskim a nadanym tytułem naukowym ma charakter oczywisty, monitorowany przez promotora. W przypadku cyklu prac, gdzie Kandydatka jest ich współautorem pojawia się zawsze (a nie tylko w przypadku recenzowanej pracy) pytanie o minimum wkładu, który wiąże się z nagradzaniem go tytułem oraz o uznaniowość tego minimum. Dla mnie, argumentem formalnym (i mało istotnym) są oświadczenia dołączone do osiągnięcia. Argumentem treściowym jest intelektualna wartość, którą niesie ze sobą wkład kilkusobowy, w

którym uczestniczą Autorki i Autorzy o wyższym doświadczeniu naukowym niż doświadczenie Doktorantki. Nie pytam o to, czym byłaby rozprawa doktorska bez udziału wszystkich Współautorów, bo zwracam uwagę na to, jak wysoki poziom przedstawia zaprezentowana całość i na ile przyczynia się ona do rozwoju nauki, a co do tego ostatniego nie mam wątpliwości. I ten właśnie powód: udział Doktorantki w tak ujętym dziele przesądza moje ogólne wątpliwości związane z postanowieniami ustawowymi, a nie z tą akurat konkretną pracą. Skoro ustawodawca dopuścił wspomnianą możliwość recenzent nie może jej kwestionować. Może jedynie o niej dyskutować, czerpiąc odwagę z przeprowadzonej przez Doktorantkę dyskusji o konieczności uważnego i nie dowolnego stosowania kryteriów ocennych w nauce. A wątek ten przewijał się przecież przez wszystkie publikacje wchodzące w skład osiągnięcia. Stąd wyjaśniam, że kierując się wartością dodaną, decyduję jak na wstępie. Drugą sprawą jest teoretyczny charakter prac wchodzących w skład cyklu. I tu wola ustawodawcy nie pozostawia żadnych wątpliwości. Osiągnięcie nie musi być raportem z badań własnych oraz nie musi dokumentować umiejętności ich planowania i prowadzenia.

3. Wnioski

Biorąc pod uwagę powyższe komentarze i uwagi stwierdzam, że przedstawioną przez Doktorantkę pracę oceniam bardzo wysoko, przede wszystkim, ze względu na oryginalność pomysłów i proponowanych rozwiązań, na sposób ich przedstawienia oraz ze względu na wysoki merytoryczny poziom używanej argumentacji. Zatem z pełnym przekonaniem uznaję, że spełnia ona wymagania określone w przepisach Ustawy z dnia 14 marca 2003r. (wraz z późniejszymi zmianami) o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki.

Ze względu na wysoki poziom naukowy ocenianego cyklu a także z uwagi na jego wkład w proces budowania społeczeństwa opartego na idei równości, wnioskuję o przyznanie wyróżnienia recenzowanemu osiągnięciu, wnosząc tym samym o dopuszczenia mgr Marty Dory do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Maria Beisert

